

Referat
Wiceprezesa Rady
Ministrów
tow.
Zenona Nowaka
wygłoszony
w pierwszym dniu obrad
Krajowego Zjazdu
zamieszczamy na str. 3



W drugim dniu w obradach Krajowego Zjazdu Spółdzielczości Produkcyjnej udział wzięli Prezes Rady Ministrów, wiceprezes Bolesław Bieruta.

Do wszystkich chłopów pracujących! Do kobiet wiejskich! Do bratniej klasy robotniczej! Do młodzieży!

WEZWANIE I Krajowego Zjazdu
Spółdzielczości Produkcyjnej

Pierwszy Zjazd Spółdzielczości Produkcyjnej dokonał przeglądu sił ruchu spółdzielczego w całym kraju, ocenił dotychczasowe osiągnięcia i zadania na przyszłość. W walce o dalsze ich wzrost i rozwój. Spółdzielnie produkcyjne, których było wiosną 1949 roku zaledwie 40 w całym kraju, wiosną ubiegłego roku przekroczyły już liczbę 3.000, a obecnie GOSPODARUJĄ JUŻ W PRZESZŁO 5.800 GROMADACH.

Ruch spółdzielczości produkcyjnej ogarnia coraz więcej wsi i coraz większą ilość rodzin chłopskich. We wszystkich niemal spółdzielniach PLONY JUŻ SĄ DZIŚ WYŻSZE O 20 — 30 PROC., A NIEKIEDY WIĘCEJ OD PŁONÓW zbieranych przez okoliczne gospodarstwa indywidualne. HODOWLA SPÓŁDZIELCZA POWIĘKSZA SIĘ Z ROKU NA ROK, coraz większą ilość spółdzielni organizuje u siebie gospodarke wszechstronną, obejmującą zboża, buraki i inne rośliny techniczne, fermy bydła, trzody, owce i drobiu. W związku z tym ROSNĄ DOCHODY SPÓŁDZIELCÓW, którzy widzą coraz jaśniejsze możliwości podnoszenia produkcji i zagwarantowania zamożnego i kulturalnego życia wszystkim rodzinom zrzeszonym w spółdzielniach.

Wielu z obecnych członków spółdzielni produkcyjnych miało możność zwiędzenia kolechów radzieckich, gdzie widzieli potężne traktory, kombajny, wspaniałą mechanizację rolniczą, wielkie prace melioracyjne na ziemiach połączonych przez chłopów, doskonale zaplanowany podział i bazę paszową dla spółdzielczej hodowli, nowe rośliny wprowadzane przez przodków radziecką naukę rolniczą.

Chłopi w naszych spółdzielniach produkcyjnych wiedzą o tym ze sprawozdań swych towarzyszy. Wiedzą z uchwały XIX Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, jakie wspaniałe plany osiągnięcia obfitości produktów przemysłowych i rolnych, dalszego wzrostu dobrobytu i kultury nakreślił sobie lud pracujący wielkiego Kraju Rad.

My, polscy chłopcy — spółdzielcy wiemy, że droga, na którą wstąpiliśmy wiedzie nas do takich samych osiągnięć. Wraz z nami wstąpili na drogę przodkowie, którzy zwyciężyli w walce z kapitalizmem, stworzyli silne państwo robotników i chłopów i dziś buduje w wolnej ojczyźnie nowy ustrój sprawiedliwości społecznej — socjalizm.

Naród nasz wyzwolony z kajdan hitlerowskich mocarstw, ramieniem robotniczo — chłopskiej Armii Radzieckiej zrzucił z siebie panowanie kapitalistów i obywateli, stworzył silne państwo robotników i chłopów i dziś buduje w wolnej ojczyźnie nowy ustrój sprawiedliwości społecznej — socjalizm.

Masy robotników, chłopów i inteligencji skupiły się wokół Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, wokół naszego rządu ludowego, wokół BOLESŁAWA BIERUTA, który wskazuje nam, jak budować nowy lepszy ustrój społeczny, wykarczujemy go cna siłą, cmentem i zaoferowanymi nam przez rządy wyzyskiwaczy — rozwinęliśmy siły polskiego narodu, utrwalimy po wsze czasy naszą niepodległość i pokój.

Oto dlaczego w ostatnich wyborach do Sejmu lud pracy w mieście i na wsi oddał jednomyślnie swe głosy na listę Frontu Narodowego walki o pokój i Plan 6-letni. W masach chłopskich pogłębiła się przekonanie, że władza, która dała chłopom ziemię, która potrafiła w ciągu kilku lat podźwignąć z gruzów nasz potwornie zniszczony kraj i budować tysiące nowych fabryk i szkół, władza ludowa, której miliony rodzin chłopskich zawdzięczają zatrudnienie i oświatę dla swych dzieci, dodatkowo zarobki i rozwój ich gospodarstw — że ta władza nie może wskazywać nam drogi i że na pewno dobrze radzi chłopu pracującemu, zachęcając go, aby wstąpił do spółdzielni produkcyjnej. I widzimy dziś wszyscy, że ta władza jest silna i sprawiedliwa, że potrafi unieszkodliwić wrogów ludu, którzy

by próbowali przeszkodzić chłopom w swobodnym wyborze tej nowej drogi.

Zjazd zwraca się do wszystkich chłopów spółdzielców: **ŚWIADOMI WIELKIEJ WAGI DOTYCHCZASOWYCH OSIĄGNIĘĆ SPÓŁDZIELNI PRODUKCYJNYCH I DUMNI Z NASZYCH ZDOBYCZY PAMIĘTAJMY, ŻE MY, SPÓŁDZIELCY, MUSIMY BYĆ CZUJNI.** Wiele jeszcze jest starych nawyków i wiele wrogich machinacji. Wiele nieświadomości, którą wróg próbuje wykorzystać, aby nasze spółdzielnie osłabić i doprowadzić do rozkładu. Spółdzielnie nasze są młode, więc muszą w sobie wyrobić odporność wobec tych niebezpieczeństw. A NAJWAŻNIEJSZYM WARUNKIEM TEJ ODPORNOŚCI JEST ŚCISŁE PRZESTRZEGANIE STATUTU.

Nasz Zjazd powziął specjalną uchwałę, podkreślającą znaczenie przestrzegania statutu w życiu naszych spółdzielni. ZAGŁADAJMY STAŁE DO STATUTU I KIERUJMY SIĘ NIM WE WSZYSTKICH CODZIENNYCH SPRAWACH SPÓŁDZIELNI.

Statut nakazuje spółdzielni iść naprzód, „podnosić swoją gromadę gospodarczo i kulturalnie”. „Uczynić własną wieś wzorem postępu i sprawiedliwości społecznej”. Aby to słowa wcielić w życie, SPÓŁDZIELNIE NIE MOGĄ ODGRADZAĆ SIĘ OD SWYCH MAŁO I ŚREDNIOROLNYCH SASIADÓW, którzy gospodarują jeszcze w pojedynkę. Powinni się do nich odnosić jak bracia i wykazywać im kłamiwość propagandy kulackiej, cierpliwie przekonywać, pomagać w codziennych trudnościach i śmiało przyjmować do rodziny kobiety wiejskie.

Aby wskazać statutu wcielić w życie, SPÓŁDZIELCY POWINNI ZAINTERESOWAĆ, ZACHĘCIĆ I UCZYNIĆ AKTYWNYMI CZŁONKAMI SPÓŁDZIELNI KOBIETY WIEJSKIE — przede wszystkim swoje żony i córki. Zjazd zaleca wszystkim spółdzielcom w Polsce zapoznać się z pleksem doświadczeń tych spółdzielni, które przez swoich delegatów i delegatki opowiadały nam, ile energii i zapału dla sprawy wspólnej gospodarki potrafiły wykreślić zorganizowane w spółdzielniach, świadome kobiety wiejskie.

W ostatnich miesiącach powstało około półtora tysiąca nowych spółdzielni produkcyjnych i liczba ich rośnie z dnia na dzień i tym MŁODYM SPÓŁDZIELCOM POWINNIŚMY OKAZAĆ WSZYSTKIE POMOC GOSPODARCA, ORGANIZACYJNA I POLITYCZNA.

Niech przodkowie spółdzielcy pomogą w umocnieniu się słabszym spółdzielni, zwłaszcza tych, które znajdują się w ich pobliżu.

Niech hasłem naszym będzie: **ANI JEDNEJ SŁABEJ SPÓŁDZIELNI! UCZYNNY WSZYSTKIE SPÓŁDZIELNIE PRODUKCYJNE WZOREM DOBREJ GOSPODARKI, ZGODNEJ PRACY I WYSOKIEJ CZUJNOŚCI WOBEC WROGA.**

Fala ruchu spółdzielczego rośnie i wróg nie zdola jej w żaden sposób zatrzymać. Lecz będzie się starał szkodzić, pędzić i rzucać kłody pod nogi zwłaszcza młodym spółdzielcom. Ale mamy już niełatwe doświadczenie z przeszłości i wiemy, że DECYDUJĄCA BITWA Z KRECIĄ ROBOTĄ KULAKA TO PIERWSZY WSPÓLNY SIĘ. TEBITWEMUSIMY WYGRAĆ NAJBŁIŻSZEJ WIOSNY WE WSZYSTKICH NOWOPOWSTAŁYCH SPÓŁDZIELNIACH.

Zjazd zwraca się do polskiej klasy robotniczej, która ofiaruje pracę w fabrykach, hutach, kopalniach, buduje nasz przemysł i wykłada siłę i szczęśliwą przyszłość ojczyźnie.

CHŁOP — SPÓŁDZIELCA TO WASZ NAJBŁIŻSZY SOJUSZNIK I BRAT.

Chłop — spółdzienca walczy przy waszej pomocy o to, aby wyprzedać rolnictwo z rozdrobnienia i zaoferowania, które jest źródłem naszych obecnych trudności w zaopatrzeniu rozwijających się miast polskich. Wasza praca daje nam środki niezbędne dla socjalistycznej przebudowy rolnictwa. IM WIĘCEJ NAM Dacie TRAKTORÓW, MASZYN ŻNIWNYCH, MŁOCARNI, KOMBAJNÓW, NAWOZÓW SZTUCZNYCH — TYM SZYBCIEJ NOWA WIEŚ, KTÓRA SIĘ RODZI, ZASPOKOI ROSNĄCE POTRZEBY LUDZI PRACY I POTRZEBY NASZEGO PRZEMYSŁU. IM WIĘCEJ Dacie WYKWAŁIFIKOWANYCH ROBOTNIKÓW — PRZODKÓW PRACY DOŚWIADCZONYCH AKTYWISTÓW DO PAŃSTWOWYCH OŚRODKÓW MASZYNOWYCH — TYM ŁATWIEJ Będzie nam iść NA PRZÓD.

Jak we wszystkich ubiegłych walkach o wolność i szczęście ludu polskiego. Jak w pamiętne dni reformy rolnej, tak i DZISIAJ ROBOTNIK WRAZ Z CHŁOPEM WYKUJA WSPÓLNYM WYSIŁKIEM SŁONECZNE JUTRO NASZEJ WZYLWOLONEJ OJCZYZNY.

W IMIENIU 120.000 CHŁOPÓW-SPÓŁDZIELCÓW ZJAZD ZWRACA SIĘ Z SERDECZNYM APEŁEM DO BRACI — CHŁOPÓW, GOSPODARUJĄCYCH JESZCZE W POJEDYNCE;

Wyraściliśmy razem z wami pod jednym jarzmem obywatelsko-kulackim. Razem walczyliśmy z okupantem i wyzyskiwaczami, razem dozwoliliśmy sobie, w której władza należy do ludu pracującego miast i wsi. Razem dzieliśmy ziemię przekazaną nam przez władzę ludową. Razem rozgromiliśmy mikołajczykowskią agenturę anglo-amerykańskich miliardów i imperialistów.

Dzisiaj my już jesteśmy dalej od was. Przewyższyliśmy w sobie obawy, które was jeszcze nekają: kto będzie gospodarzem spółdzielni produkcyjnej — chłopcy czy jakieś postawiony nad nimi urzędnik? Czy będzie co jeść? Nie wspominamy już innych bredni, w które tak wielu jeszcze niedawno wierzyło.

Wielu z was odwiedzało w ostatnich czasach nasze spółdzielce gospodarstwa, wielu było na naszych zjazdach powiatowych albo na dorocznych zebraniach rozliczeniowych w spółdzielniach. I niechaj ci, co widzieli nasze spółdzielnie, powiedzą, co widzieli: parobków i ludzi głodnych — czy LUDZI SYTYCH I GOSPODARZY NA SWOIM, WSPÓLNYM GOSPODARSTWIE.

Widzieli wzrost naszego dobrobytu, przekonali się, jakie są dniówki obrachunkowe, odczuli naszą siłę i wiarę we własną przyszłość.

Widzieli spółdzielce, zespołowe gospodarstwa, którymi rządzi, kierują i gospodarują sami członkowie spółdzielni. Poznali prawdę, a prawda jest siłą ogromną.

I dlatego w miesiącach grudniu, styczniu i lutym, kiedy spółdzielcy dzielili swoje dochody, powstało w naszym kraju tak wiele nowych spółdzielni, a tysiące chłopów przystąpiło do spółdzielni już istniejących.

I dlatego powstało setki nowych spółdzielni i w tych województwach, gdzie nieufność była dotychczas największa — jak w lubelskim, kieleckim, krakowskim.

WZYMAMY WAS — CHŁODZIE Z NAMI! Pomóżmy wam własnym doświadczeniem, pomożcie klasą robotniczą, pomożcie państwu ludowemu, które się troszczy o lepszą przyszłość wszystkich ludzi pracy.

MŁODZIEŻY CHŁOPSKA!

Ciebie najświeższą ożywiła pragnienie wykorzystania swych sił, aby wywrwać ostatecznie wieś polską z zaoferowania, w jakim utrzymywali ją panowie i kapitaliści. I stworzył nowe szczęśliwe życie. Synowie i córki chłopów wiedzą, że zawód rolnika staje się najpiękniejszy wtedy, kiedy praca rolnika staje się pracą traktorzysty, kierowcy nowoczesnej maszyny, pracą wykwalifikowanego gospodarza, który stosuje planowe płodozmiany, naukowe metody wychowu bydła, trzody i drobiu, kiedy rolnictwo korzysta z elektryczności, techniki, kultury, kiedy się rodzi nowa, wolna od wyzyskiwaczy, wieś socjalistyczna.

MŁODZIEŻY!

Ty powinnaś walczyć w pierwszych szeregach o tę nową wieś, szycować się do nowych zawodów na kursach traktorzystów, oborowych, dojarów, księgowych, pracowników świetlic spółdzielczych, w średnich szkołach rolniczych i na wyższych uczelniach, skąd będą szli na wieś spółdzielcy, agronomowie, zootechnicy, specjaliści budownictwa wiejskiego, inżynierowie mechanizacji i elektryfikacji rolnictwa.

Ty powinnaś przekonywać i uświadamiać swych rodziców i bliskich, że droga spółdzielni produkcyjnych, to jedyna słusna droga, która kładzie kres niepowodzeniom, ciemnocie i wszelkiemu wyzyskowi.

SPÓŁDZIELCZOŚĆ PRODUKCYJNA — TO NOWE, LEPSE ŻYCIE WSI POLSKIEJ, TO GODNE MIEJSCE DLA CHŁOPA POLSKIEGO W RODZAJCIE SIĘ NOWYM SPÓŁCZESŃSTWIE, TO SIŁA NASZEJ OJCZYZNY, TO NAJLEPSZA ODPOWIEDŹ CHŁOPÓW NA WROGIE POLSKE KNOWANIA AMERYKAŃSKICH I ZACHODNIONIEMIECKICH PODLEGACZY WOJENNYCH, TO WYŻSZA I WYDAJNIEJSZA SOCJALISTYCZNA GOSPODARKA, DO KTÓREJ ROZWIJANIA WYŻYWA NAS BOLESŁAW BIERUTA — NASZ UKOCHANY NAUCZYCIEL I WIELKI PRZYWÓDCA NARODU POLSKIEGO.

Niech żyje nowa, spółdzielcza wieś polska — wolna od niedzi, zaoferania i kulackiego wyzysku — wieś dobrobytu i kultury!

Niech żyją nasi bracia, chłopcy radziecy, których przykład jest dla nas drogowskazem w walce o dobrobyt i szczęście wsi polskiej!

Niech żyją nasi bracia w Czechosłowacji, w Niemczech Republice Demokratycznej, na Węgrzech, w Bułgarii, Rumunii, Albanii, którzy wraz z nami budują spółdzielnie produkcyjne!

Niech żyje sojusz robotniczo — chłopski! Niech żyje Polska Rzeczpospolita Ludowa! Niech żyje socjalizm!

W 35 rocznicę powstania Armii Radzieckiej Uroczysta akademія w Warszawie z udziałem Prezesa Rady Ministrów tow. Bolesława Bieruta

23 bm. — w XXXV rocznicę powstania Armii Radzieckiej, odbyła się w sali Teatru Polskiego w Warszawie staraniem Głównego Zarządu Politycznego Wojska Polskiego uroczysta akademія, która zgromadziła czołowych przedstawicieli społeczeństwa stolicy. Na uroczystości przybył Prezes Rady Ministrów, przewodniczący KC PZPR — Bolesław Bieruta. Akademii przewodniczył wiceprezes Rady Ministrów, Mar- (Tekst referatu podajemy na stronie 2).

NARADA KORESPONDENCYJNA UJAWNIAMY NOWE REZERWY — CODZIENNIE WYKONUJEMY PLAN

PRZEWODNICZĄCY NARADY: Towarzysze! Po trzydniowej przerwie wznowiamy dyskusję w naszej wielkiej naradzie korespondencyjnej na temat — „Ujawniamy nowe rezerwy — codziennie wykonujemy plan”.

Dzisiaj poprosimy o zabranie głosu tow. Genowefę Woźniak, męża (Wypowiedź tow. Genowefy Woźniak z ZPB im. I. Dymyńskiego zamieszczamy na str. 2).



Genowefa Woźniak

WIELKA MANIFESTACJA JEDNOŚCI I ZWARTOŚCI NARODU RADZIECKIEGO W niedzielę odbyły się w 7 republikach wybory do rad terenowych

MOSKWA, 23. II. W niedzielę 22 bm. odbywały się w siedmiu republikach związkowych ZSRR — Federacji Rosyjskiej, Ukrainie, Białorusi, Gruzji, Mołdawii, Estonii i Litwie — wybory do terenowych Rad Delegatów Ludu Pracującego. Opisuając przebieg wyborów jako wymowną manifestację jednolitości i zwartości ludu radzieckiego, ich oddania partii głoszącej przebiegające komunistycznej i Wielkiemu w sposób niezwykle aktywny, Stalinowi.

Z nich bierzcie przykład!

Drugi miesiąc 1953 r. dobiega końca. Wyniki produkcyjne, uzyskane przez zakłady przemysłu włókienniczego z terenu Łódzi i województwa świadczą o znacznym wzroście wydajności pracy wśród załóg tego przemysłu. I tak przedziałnia ZPB IM. BYTOMSKIEJ do 20 bm. plan produkcji wykonała w 109,1 proc.

Tkalnie ZPW IM. ŁUKA-SIŃSKIEGO osiągnęły 105,4 proc. wykonania planu, a przedziałnia 103 proc.

Najwyższą produkcję osiąga tkalnica oddziału Centrala — 107,8 proc. planu oraz przedziałnia oddziału II — 114,7 proc. planu.

Wśród załóg pierwszego z tych oddziałów najlepszymi wynikami może się pochwycić zespół majstra Bronisława Leśniewicza, osiągający 117,6 proc. planu.

W przedziałni oddziału II przoduje zespół srurownika Haladaj, osiągający 130,2 proc. planu.

Systematycznie wzrasta produkcja w ZPW IM. ŚWIERCZEWSKIEGO. I tak do 15 bm. plan narastałszy został wykonany w 109 proc., do 20 bm. — w 110,2 proc., a do 22 bm. — w 111,1 proc.

Przedsiębiorstwo Transportowe MHD w Łodzi pierwsze w kraju we współzawodnictwie

W tych dniach ogłoszono wyniki ogólnokrajowego współzawodnictwa za IV kwartał u r. wśród przedsiębiorstw transportowych MHD.

We współzawodnictwie tym pierwsze miejsce, tytuł przodującego przedsiębiorstwa transportowego, dyplom uznania Związku Zawodowego Pracowników Handlu i nagrodę pieniężną zdobyło Przedsiębiorstwo Transportowe MHD w Łodzi, które w IV kwartale I osiągnęło tytuł przodującego. Uzyskanie tych wyników możliwe było dzięki temu, że w Przedsiębiorstwie Transportowym we współzawodnictwie bierze udział 94 proc. załogi.

Wy nie wykonujecie planów

24 lutego. Do końca miesiąca pozostało zaledwie kilka dni, a ŁÓDZKIE ZAKŁADY OBUWIA GUMOWEGO w dalszym ciągu nie realizują w pełni swoich dziennych zadań.

Za powyższy stan w dużej mierze ponosi winę główny technolog INŻ. CHOLIŃSKI, który zbyt mało interesuje się procesami technologicznymi, oraz kierownik krajalni INŻ. JARON, który nie współpracuje z personelem majsterskim i robotnikami.

W dniu 22. II. 1953 r. delegaci na I Krajowy Zjazd Spółdzielczości Produkcyjnej z województwa łódzkiego w Warszawie.

NA ZDJĘCIU: delegaci na Zjazd z województwa łódzkiego: majstra Mieszkanowicz, CAF — fot. Pienkowski



